Rok IX Nr. 31 Sosnowiec, czwartek 1 lutego 1934 roku Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZA… BIA

KRAKÓW ul. Jagiellońska Anny 12

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. ki...

Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

STRASZLIWA KATASTROFA

STRATOSTATU SOWIECKIEGO.

Gondola oderwała się od balonu i runęła w dół.

MOSKWA, 31. 1. (wł.) Stratostat „Ossoawjachim“, który wczoraj odbył lot do stratosfery uległ katastrofie, w której zginęła cała załoga balonu. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn od opuszczającego się balonu oderwała się gondola i z całą siłą rozpędu spadłszy na ziemię uległa zupełnemu zdruzgotaniu.

Świadkowie katastrofy mówią, że przy zderzeniu gondoli z ziemią nastąpiły dwa silne wybuchy. Śmierć uczestników lotu musiała nastąpić natychmiast.

Jeden z trupów jest tak zmiażdżony, że rozpoznanie go oddzielnie od innych byłoby niemożliwe. Wszystkie aparaty i instrumenty uległy zniszczeniu. Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja. Wiadomość o katastrofie odczytana została na dzisiejszem posiedzeniu kongresu partyjnego.

Kongres uczcił przez powstanie pamięć poległych lotników i postanowił pochować ich w murach Kremlu na placu Czerwonym.

Katastrofa wydarzyła się wczoraj między godz. 15 — 17 w pobliżu wioski Pietrowskiej Ostróg w odległości 5 km. na południe od stacji Kadoszkino, linji kolejowej Moskwa — Kazań.

Polska jest mocarstwem.

Znamienny głos angielski.

LONDYN, 31. 1. Pod tytułem „Polska obecnie mocarstwem“ „Daily Telegraph“ pisze co następuje:

„Ostatnie memorandum brytyjskie zostało oprócz Francji, Niemiec, Włoch, Ameryki i Japonji doręczone także Belgji i Polsce. Belgja była uprawniona do otrzymania tego dokumentu, gdyż w traktacie wersalskim jest ona wymieniona wśród głównych mocarstw sojuszniczych i jest również sygnatarjuszką paktu locarneńskiego w odniesieniu do Renu. Doręczenie jednak memorandu Polsce jest krokiem naprzód. Oznacza ono uznanie dyplomatycznego i wojskowego znaczenia Polski.

Niezależny kierunek polskiej polityki zagranicznej, zainicjowany przez marszałka Józefa Piłsudskiego i ministra spraw zagranicznych Becka, niewątpliwie przyczynił się do wzrostu prestige'u Polski w kancelarjach dyplomatycznych Europy i zapewni Polsce współudział w gronie wielkich mocarstw“.

Węgiel polski nadchodzi do Anglji

LONDYN, 31. 1. „Times“ i inne dzienniki angielskie donoszą, że do Belfastu przybył statek duński „England“ z ładunkiem 3200 ton węgla polskiego, który został wyładowany bez trudności.

„Times“ podkreśla, że w ciągu bieżącego miesiąca jest to już drugi ładunek węgla polskiego w Belfaście. Pierwszy ładunek przywiózł statek angielski „Margit“. Niezależnie od tych transportów, do północnej Irlandji, znaczne ładunki węgla polskiego przywieziono, jak informuje „Times“, do wolnego państwa irlandzkiego, które wprowadziło cło na węgiel angielski.

Hołd młodzieży

dla prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 31. 1. PAT. W dniu dzisiejszym, jako w przeddzień imienin prezydenta R. P. delegacje wszystkich szkół średnich i powszechnych tak żeńskich jak i męskich z pocztami sztandarowemi w liczbie kilkuset, udały się na dziedziniec zamkowy, gdzie ustawiły się szpalerem.

Do zgromadzonej młodzieży wyszedł p. prezydent w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego. W chwili wejścia p. prezydenta na dziedziniec zamkowy orkiestra szkolna odegrała hymn narodowy.

Po przemówieniu jednego z uczni, który złożył hołd i życzenia dostojnemu solenizantowi dwaj inni uczniowie wręczyli p. prezydentowi pamiątkowy album, poczem p. prezydent przeszedł między pocztami sztandarowemi. Po uroczystości p. prezydent udał się do Zamku, żegnany okrzykami na jego cześć zgromadzonej młodzieży.

——oOo——

Niszczyciele ubrań

w Sztokholmie

SZTOKHOLM, 31. 1. Od kilku dni przechodnie na ulicach Sztokholmu stają się ofiarami niezwykłych wybryków.

Jacyś nieznani osobnicy (stwierdzono, że musi ich być conajmniej kilku) przecinają przechodniom nożykami do golenia ubrania. Plaga ta szerzy się szczególnie w południowych dzielnicach miasta. Do policji zgłasza się codziennie po kilkanaście osób z pociętemi ubraniami. Rozmaite okoliczności każą przypuszczać, że wśród sprawców znajdują się także kobiety.

——oOo——

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

WARSZAWA, 31. 1. (wł.) Dziś nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy między Polską a Rzeszą niemiecką o żegludze powietrznej, podpisanej w Berlinie 28 sierpnia 1929 roku.

Wymiany dokonali ze strony polskiej minister Beck, ze strony niemieckiej v. Moltke, poseł Rzeszy w Warszawie.

——oOo——

Mec. Kozielski

contra narodowi-socjaliści w Katowicach

Wczoraj, w sądzie okręgowym w Katowicach odbyła się odroczona przed kilku miesiącami rozprawa z oskarżenia mec. Kozielskiego z Sosnowca przeciwko przywódcom narodowych socjalistów na Śląsku o oszczerstwo.

Jak wiadomo mec. Kozielskiemu zarzucono wówczas konszachty z niejakim Baumanem, jakoby wysłannikiem Hitlera, który miał podobno proponować finansowanie ruchu narodowo - socjalistycznego.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy skazał jednego z przywódców narodowo - socjalistycznych — Żmidzińskiego na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.

Niezwykły mecz

w czasie trzęsienia ziemi

NOWY JORK, 31. 1. — Z Meksyku donoszą, że onegdajsze trzęsienie ziemi, na szczęście, nie wyrządziło tak wielkich szkód, jak się początkowo spodziewano.

Zabitych wogóle niema jedynie pewna ilość osób w rozmaitych miastach została zraniona odłamkami spadających tynków i cegieł

Charakterystyczny dla namiętności sportowych łacińskiej Ameryki jest wypadek, jaki zdarzył się dniu trzęsienia ziemi.

Przed kilkudziesięciu tysiącami widzów odbywał się mecz piłkarski między peruwiańskim klubem „Aurora“ z Limy a reprezentacją miasta Meksyku.

Pierwsza połowa skończyła się porażką gospodarzy w stosunku 1:0. W 30-ej minucie drugiej połowy dał się odczuć wstrząs ziemi. Podziałało to deprymująco na Peruwiańczyków i natychmiast odbiło się na grze. Meksykańska drużyna natomiast, poczęła zaciekle atakować bramkę Jeru, zdobywają dwie bramki, a temsamem zwycięstwo.

Dopiero po zakończeniu meczu publiczność zaczęła się interesować trzęsieniem ziemi.

NOWY JORK, 31. 1. W Kalifornji w stanach Utah i Nevada odczuto wczoraj lekkie trzęsienie ziemi Szkód dotychczas nie zanotowano.

Na 300 głosów tylko może liczyć Daladier

PARYŻ, 31. 1. Drugi gabinet Daladiera znalazł dość chłodne przyjęcie w kołach politycznych. Premjer nie uwzględni żądań grupy neo socjalistów Marqueta, którzy domagali się m. in. teki spraw wewnętrznych. Również centrum republikańskie odmówiło swego poparcia i wykluczyło nowego ministra wojny pułk. Fabry ze stronnictwa. W tych warunkach Daladier zdoła uzyskać naiwyżej 300 głosów i z trudem będzie się mógł utrzymać u władzy.

——oOo——

Uiścił spodniami

zaległe podatki

PARYŻ, 31. 1. W dniu wczorajszym doszło w miasteczku Maintenon do burzliwych zajść przed urzędem podatkowym. Egzekutor urzędu podatkowego zjawił się u 70-letniego rentjera, aby zlicytować jego rzeczy za resztę zaległego podatku.

Biedny rentjer nadaremnie prosił o odroczenie spłaty; urzędnik pozostał nieczuły na wszelkie prośby. Wówczas płatnik ubrał się w najlepszy świąteczny garnitur, udał się do urzędu podatkowego, tu zdjął marynarkę i spodnie, położył na biurko jako należność z tytułu podatku. Po uiszczeniu w ten sposób podatku „w naturze“ powrócił w bieliźnie do domu.

Pojawienie się jego na ulicach wywołało zrozumiałe wzburzenie wśród mieszkańców. Urządzili oni burzliwą demonstrację przed urzędem skarbowym, a w mieszkaniu egzekutora wybito wszystkie szyby.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

NIE WOLNO NAKŁADAĆ ARESZTÓW NA NISKIE UPOSAŻENIA!

WARSZAWA, 31.1. Prezydja sądów okręgowych wydały doniosłe przypomnienie dla komorników w sprawie procedury nakładania aresztów na uposażenia pracownicze.

Komornicy winni areszy takie nakładać z dużą przezornością, tak by nie obciążały one płac urzędników i robotników fizycznych nie przekraczających 100 zł. miesięcznie. Pensje takie są wolne od egzekucji.

—oOo—

OTWARCIE KURSÓW EUGENICZNYCH.

WARSZAWA, 31.1. Odbyło się w polskiem towarzystwie eugenicznem otwarcie kursu dla instruktorów i instruktorek eugenicznych przy udziale delegatów i delegatek rodziny wojsk., rodziny policyjnej, rodziny pocztowców, ligi morskiej i kolonjalnej, polskiego czerwonego krzyża, polskiego białego krzyża i szeregu innych organizacyj.

Wykłady wstępne o zadaniach i obowiązkach instruktorów eugenicznych wygłosili prezes tow. dr. Wernic i gen. dr. Wiśniewski.

W dniach od 2 do 4 lutego odbędzie się kurs poradnictwa przedślubnego, organizowany przez polskie towarzystwo eugeniczne dla lekarzy państwowych, samorządowych oraz ubezpieczalni społecznej.

—oOo—

WIĘKSZE ZAMÓWIENIA W PRZEMYŚLE HUTNICZYM.

WARSZAWA, 31.1. W chwili obecnej toczą się rozmowy przedstawicieli syndykatu polskich hut żelaznych z ministerjum komunikacji w sprawie zamówień w przemyśle hutniczym.

Pierwsza serja tych zamówień ma wynieść przypuszczalnie około 16.000 ton szyn — wartości blisko 3.000.000 zł.

Zamówienia mają być wykonane przez modrzejowskie zakłady górniczo-hutnicze, górnośląskie huty „Królewska" i „Laura" oraz hutę „Pokój".

Ministerjum komunikacji w celu przyjścia z pomocą przemysłowi hutniczemu wydało w roku ubiegłym zamówień interwencyjnych na 60.000 ton wyrobów hutniczych, wartości ogólnej 21.800.000 zł., a w roku poprzednim na 27.886 ton, wartości 11.300.000 zł.

—oOo—

WŁAŚCICIELE PRZEDSIĘBIORSTW MUSZĄ UJAWNIĆ SWOJE NAZWISKA NA SZYLDZIE.

WARSZAWA, 31.1. Izby skarbowe rozesłały okólnik do wszystkich urzędów skarbowych, w którym opierając się na przepisie artykułu 43 ustawy o podatku przemysłowym, przypominają spoczywający na właścicielach przedsiębiorstw obowiązek ujawniania na szyldzie obok firmy także swego nazwiska i dokładnego adresu zamieszkania

Na niestosujących się do tego przepisu będą nakadane takie grzywny, jakie są wymierzane za niewywieszanie szyldów wogóle.

—oOo—

OKROPNY KONCERT NA ULICACH PARYŻA.

PARYŻ, 31.1. Wczoraj wieczorem odbyła się w Paryżu wielka manifestacja protestacyjna szoferów taksówek, którzy w liczbie około 4000 osób protestowali przeciw nowemu podatkowi od benzyny.

Przed salą, gdzie odbywało się zgromadzenie szoferów ustawiło się około 1200 taksówek i podczas gdy wewnątrz obradowano burzliwie na ulicy na dany sygnał rozległy się trąbki i klaksony taksówek. Powstał piekielyn hałas, który zlikwidowała dopiero policja.

Nie dość na tem, taksówki drogą okrężną zajechały na plac Opery, gdzie powtórzyły swój koncert. Dopiero siłami oddziały policji rozpędziły manifestantów.

Samoloty japońskie nad... Szwecją, Norwegją i Finlandją.

Sensacyjne wyjaśnienie tajemniczych przelotów aeroplanów. — Niezwykłe wynalazki japońskie.

HELSINKI, 31.1. Sprawa tajemniczych przelotów aeroplanów na północy Szwecji, Norwegji i Finlandji znalazła swe nieoczekiwane oświetlenie.

Według wiadomości otrzymanych ze Sztokholmu w dniu 20 stycznia na lodach Północy pod 66 stopniem 52 minut północnej szerokości i 11 stopni 47 minut wschodniej długości dostrzeżono stojący na kotwicy

pancernik japoński.

Znajdował się on w pobliżu brzegu Helgelnowskiego.

Jak się obecnie dalej wyjaśnia, z końcem grudnia cała flotyla japońskich okrętów wojennych przebywała na północy Morza Białego. Nie jest wykluczone, że zagadkowe przeloty aeroplanów mają swoją bazę na pokładzie pancernika. Jedna rzecz jest bezsporna, a mianowicie: że Japończycy w zakresie lotnictwa poczynili

sensacyjne wynalazki,

nieznane zupełnie państwom europejskim, gdyż urządzne przez nich tajemnicze wycieczki lotnicze wymagają specjalnie skonstruowanych maszyn.

Samoloty te zdolne są przeciwstawić się burzom i zamieciom śnieżnym, panującym na Biegunie Północnym.

W dalszym ciągu na linji Aio-Bari-Kemi na lodzie znaleziono wysoką basztę, wzniesioną ze śniegu, na szczycie której była latarnia, rzucająca silne światło w promieniu 10 klm. Na śniegu znaleziono ponadto wiele śladów od nart i nóg ludzkich. Ślady te szły

w kierunku brzegu morskiego.

Na północy Finlandji około g. 6-ej wieczorem w pobliżu miejscowości Retwig znaleziono szczątki papierów wyrzucone prawdopodobnie w tem miejscu z samolotów czasie lądowania tajemniczych aeroplanów.

Defraudanci magistratu miasta Kielc w więzieniu.

Donosiliśmy o poważnych nadużyciach pieniężnych popełnionych w zarządzie miasta Kielc, których dopuścili się: Edmund Kozłowski, nacz. wydziału egzekucyjnego oraz dwaj poborcy podatkowi Lewandowski i Michniewski.

Z polecenia sędziego śledczego policja aresztowała onegdaj Kozłowskiego, Lewandowskiego i Michniewskiego, oraz sędzia śledczy w asyście policji opieczętował księgi magistratu m. Kielc.

Po przeprowadzonem śledztwie Kozłowski i Lewandowski osadzeni zostali w więzieniu, Michniewski zaś przekazany został pod dozór policji. Przeprowadzone śledztwo w sprawie Edmunda Kozłowskiego ujawniło, że prócz popełnienia przez niego defraudacji sfałszował on dwukrotnie podpis kasjera magistratu m. Kielc i na sfałszowaną asygnatę pobrał grubszą gotówkę.

Śledztwo nie zostało jeszcze całkowicie zakończone i z tej racji nie możemy podać bliższych szczegółów.

Ulgi w taryfie elektrycznej w Kielcach

I zniżka składek ogniowych, wyjednane zostały przez stow. właścicieli nieruchomości

Stow. właścicieli nieruchomości chrześcijan w Kielcach, rozwija w ostatnim czasie ożywioną i skuteczną działalność. Wyjednało w elektrowni kieleckiej dla członków ulgi w taryfie za oświetlenie klatek schodowych, bram i mieszkań dozorców, któ ra taryfa przewiduje ryczałt 15 zł. rocznie od 15_watowej lampki.

Obecnie stow. właśc. chrześc. uzyskało w pow. zakładzie ubezp. zniżkę składek ogniowych, opłacanych od nieruchomości w Kielcach. Zniżka opłat składkowych od nieruchomości w śródmieściu wyniesie 15 proc., a na peryferjach 10 proc. Również delegacja stow. odbyła z pomyślnym rezultatem konferencję z naczelnikiem urzędu skarb. w sprawie nadmiernie wysokiego oszacowania placów niezabudowanych, co powoduje zbyt wysokie opodatkowanie, gdy rzeczywista wartość placów w Kielcach, w związku z ciężką sytuacją ogólną, spadła w ostatnich trzech latach o 50 proc. Postulaty te urząd skarbowy potraktował przychylnie i w najbliższym czasie w porozumieniu ze stow. właśc. nieruch. specjalna komisja dokona nowego oszacowania placów niezabudowanych w Kielcach.

Aresztowanie urzędnika kasy chorych w Kielcach

Echa afery Ant. Chudzickiego.

Onegdaj z polecenia prokuratora policja aresztowała urzędnika kasy chorych w Kielcach, Henryka Odelskiego.

Aresztowanie Odelskiego ma ścisły związek z aferą Antoniego Chudzickiego, który swego czasu będąc naczelnikiem jednego z wydziałów kieleckiej kasy chorych zefraudował kilkanaście tysięcy złotych i obecnie przebywa w więzieniu w Kielcach.

Aresztowanie Odelskiego wywarło na urzędnikach kasy chorych ogromne wrażenie.

Odelski po przesłuchaniu przez sędziego śledczego osadzony został w więzieniu. Bliższych szczegółów brak.

URODZIŁ SIĘ POTWOREK.

POZNAŃ, 31.1. W wiosce Dapki, powiatu Mogilno urodził się potworek o 3 głowach.

Matka jest żoną miejscowego robotnika. Poród był bardzo ciężki i dopiero wezwany lekarz umożliwił przyjście na świat nieżywego potworka. Zwłoki przekazano uniwersytetowi poznańskiemu.

—)O(—

BUNT MURZYNÓW PRZECIW MISJONARZOM.

LONDYN, 31. 1. W kolonji brytyjskiej Kenya (wschodnia Afryka) wybuchł groźny bunt wśród kilku szczepów murzyńskich. Nienawiść zbuntowanych murzynów skierowana jest przeciwko misjonarzom i przeciw tubylcom, którzy przeszli na wiarę chrześcijańską .Zbuntowane hordy w sile kilku tysięcy napadają na stacje misyjne i zapalają je.

W kilku wsiach murzyńskich doszło do ostrych starć między buntownikami a wiernymi kościołowi murzynami, w czasie których kilkadziesiąt osób zostało zabitych. Kilka osad murzyńskich poszło z dymem .

Brytyjskie władze kolonjalne wydelegowały silne oddziały wojskowe celem zlikwidowania buntu.

PODZIĘKOWANIE.

WPanu D-wi Libermanowi ze szpitala żydowskiego za wyleczenie syna z ciężkiej choroby, stan był beznadziejny, jednak troskliwą opieką i staraniem dziecko zostało wyleczone, składam serdeczne podziękowanie

OLMER MOSZEK,
Sosnowiec, Wiejska 11

Matrymonjalne kłopoty turka-olbrzyma

Przyszła małżonka musi sobie liczyć... 280... cm. wzrostu.

Ali Izmaił jest zamożnym turkiem, cieszącym się fantastycznym wprost apetytem. Potrafi on za jednym zamachem pochłonąć całe góry owoców i jarzyn. Z tego też powodu krewni i przyjaciele Ali Izmaiła niezbyt chętnie zapraszają go do siebie.

Trudno się zresztą dziwić niezwykłemu apetytowi turka, gdy się zważy, iż jest on najwyższym człowiekiem na świecie — liczy bowiem 280 cm. wzrostu.

Obecnie Ali Izmaił jest w nielada kłopocie. Szuka mianowicie żony. A nie zbyt łatwo mu to przyjdzie i dlatego turek przyrzekł znaczne wynagrodzenie temu, kto odnajdzie dlań kandydatkę, w przybliżeniu przynajmniej odpowiadającą jego nieprzeciętnej wysokości.

Czy kandydatka taka rychło się znajdzie — nie jest bynajmniej pewne. Ali Izmaił szuka niezmordowanie..

W dniu imienin Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej

Osiem lat wkrótce upłynie, gdy jako głowa państwa na zamku królewskim zamieszkał prof. Ignacy Mościcki.

Twórca niepodległości i wielki budowniczy Polski bezpośrednio po przełomowych dniach majowych wskazał na te osobistości jako na wcielenie najszlachetniejszej cnoty obywatelskiej, jako na idealny wyraz elity społecznej.

Pojęcie to — elita — stało się ostatnio przedmiotem gruntownego naświetlenia i wszechstronnej dyskusji. Przed kilku dopiero dniami sejm uchwalił nową konstytucję, której jednym z głównych filarów jest myśl, że prawa w Polsce stanowić i dominujący wpływ na przyszłość państwa wywierać mają nie ci, którzy legitymować się mogą przynależnością do tej czy owej klasy społecznej, nie ci, których oceniać będziemy wedle materjalnych kryterjów, ale ci, którzy zasługą i pracą dla państwa będą istotnymi wyrazicielami elity społecznej.

Któż to symbolizuje w najpełniejszym i najszlachetniejszym stopniu to właśnie pojęcie, jeśli nie pierwszy obywatel państwa, prof. Ignacy Mościcki? Któż wciela w takiej pełni bieg życia, poświęconego dobru ogólnemu i trosce obywatelskiej, jeśli nie ten mędrzec i uczony, bojownik o niepodległość?

Jeśli podwaliną przyszłego ustroju Polski ma być, że czynny współudział w sprawach publicznych brać mają ludzie zasłużeni — to jednym z pierwszych, którego opinja ogólna wyznaczy na czoło tego legjonu, jest prof. Ignacy Mościcki. Całe życie bowiem tej jasnej, wytwornej, pięknej osobistości upłynęło w pracy, której wynikami zawsze było dobro ogólne, które zawsze służyło sprawie publicznej. Tak było w zaraniu młodości Ignacego Mościckiego, gdy w mrokach konspiracji niepodległościowej współdziałał z przyszłym twórcą naszej wolności; tak było, gdy w laboratorjach pracy naukowej obdarzał ludzkość wynalazkami; tak było, gdy w Chorzowie stwarzał dzieło przeolbrzymie użyźnienia ziemi naszej żywotnemi sokami, tak było wreszcie, gdy zająwszy stanowisko pierwszego obywatela w państwie stał się symbolem piękna i dobra.

Panuje wewnętrzna harmonja, pełna niewysłowionego czaru, między tą postacią a jej życiem obywatelskiem, między tem, co w prof. Mościckim jest indywidualnego, a tem, co łączy się z życiem zbiorowem. Wszyscy w Polsce od ośmiu lat jesteśmy pod urokiem tej pięknej harmonji — i wszystkim nam stała sie ta postać tak bliska i droga. Wychylenie się tego człowieka niezmordowanej pracy i twórczej inteligencji z samotni naukowych laboratorjów obdarzyło Polskę jedną z najpiękniejszych i najczystszych postaci naszego życia publicznego. Otaczamy go podziwem i miłością. Widzimy w nim wcielenie ideału obywatela. Mamy w nim prawzór elity intelektualnej, elity rozumu i serca, elity zasług.

I dlatego też w dniu, w którym obchodzi dzień swego patrona, łączymy się wszyscy w Polsce w okrzyku:

— Pierwszy obywatel państa, Prezydent Mościcki niech żyje!

Dostojnemu Solenizantowi.

Znów zdarta jedna karta z kalendarza...
I w tym pdniosłym dla wszystkich momencie,
Gdy cała Polska Imię Twe powtarza,
Hołd Ci składamy, Panie Prezydencie.
Genjalnym mózgiem wzrosłeś ponad tłumy
Mocarny, silny, na Ojczyzny straży,
A i wzrok swój orli, choć pełen zadumy,
Utkwiłeś w przyszłość. gdy wróg przyjdzie wraży.
Czegoż Ci trzeba, Cny Polski Włodarzu?
Masz naszą miłość, cześć i przywiązanie,
Jedno Ci złożym na życzeń ołtarzu,
Byś żył dla Polski jeszcze długo Panie!

K. OLSZEWSKI.

Zaopatrzenia inwalidzkie dla robotników.

Zakład ubezpieczenia emerytalnego robotników przystąpił do wypłacania zaopatrzeń inwalidzkich robotnikom, nieposiadającym środków utrzymania (bezrobotnym), którzy w dniu 1.I. 1934 r. mieli ukończone 65 lat życia.

Zaopatrzenie wynosi 20 zł. miesięcznie i przysługuje robotnikom. urodzonym przed 1.I. 1869 r., bez różnicy płci, nie wyłączając służby domowej, pozbawionym środków utrzymania, którzy byli poprzednio w ciągu ostatnich 14 lat przynajmniej przez 4 lata zatrudnieni na obszarze państwa polskiego z wyjątkiem województw poznańskiego, pomorskiego i górnośląskiej części woj. śląskiego. Prawo do zaopatrzenia przysługuje tylko obywatelom polskim i dotyczy również robotników którzy nie byli wcale ubezpieczeni w zakładzie ubezp. emer. robotn. Uprawnieniem zaopatrzenia inwalidzkiego nie są objęci robotnicy rolni; uprawnienia tej kategorji robotników będą uregulowane odrębną ustawą.

Robotnicy, pragnący uzyskać zaopatrzenie inwalidzkie, winni zgłosić w miejscowej ubezpieczalni społecznej (dawniej kasie chorych) pisemne lub ustne roszczenie oraz przedstawić następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia; 2) dowód obywatelstwa polskiego; 3) dowody z pracy, stwierdzające, że w okresie od 1.I. 1920 r. byli przynajmniej w ciągu 4 lat zatrudnieni; 4) zaświadczenie właściwej władzy (starostwa, zarządu miasta lub gminy) o braku niezbędnych środków utrzymania.

Szczegółowych wyjaśnień co do sposobu ubiegania się o zaopatrzenie inwalidzkie udzielają miejscowe ubezpieczalnie (dawniej kasy chorych).

Miłość i polityka.

Lidy Araya Ababa, siostrzeniec cesarza Etjopji, negusa Taffari, mieszka w Addis-Abebie, jak większość członków rodziny cesarskiej oraz wyższych dostojników dworskich. Prowadzi tryb życia prosty i niewymyślny w otoczeniu „swoich“ ludzi, t. j. byłych niewolników. Niewolnictwo zostało oficjalnie w Abisynji zniesione, ale niewolnicy, którzy stali się wolnymi ludźmi pozostali nadal u swoich dawnych panów, gdyż w kraju patryarchalnych obyczajów stanowią oni część rodziny pana.

W otoczeniu więc całej gromady swoich „familjantów“ przechadza się Lidy Araya Ababa po ulicach Addis-Abeby, odziany w białą togę, wysoki i imponujący swą postawą.

W roku 1930 Abisynja stała się modna w Japonji. Pisma japońskie odkryły kraj Negusa, zamieszczały artykuły, traktujące o modernizacji Abisynji, o jej bogactwach naturalnych i możliwościach rozwojowych. Rząd tokijski sądził, że przydać mu się może w przyszłości przyjaźń państwem, którego granice leżą tak blisko brzegów morza Czerwonego, t. j. drogi wiodącej z Europy na Daleki Wschód. Misja rządowa wysłana z Tokio przybyła z wizytą do Addis-Abeby. Negus Taffari, którego niepokoi sąsiedztwo Anglji i Italji, sądził z kolei, iż może mu się przydać w przyszłości przyjaźń z potężnem mocarstwem Dalekiego Wschodu. Misja abisyńska zapowiedziała więc swoją wizytę w Tokio.

Na czele misji stanął siostrzeniec Negusa, Lidy Azaya Ababa. Przystojny, wytworny w manierach Lidy wzbudził w Tokio prawdziwy zachwyt. Węzły przyjaźni między obu państwami zaczęły się zacieśniać. Rządy zaś doszły do wniosku, iż nic tak nie wypłynie na utrwalenie dobrych stosunków, jak uświęcenie zbliżenia politycznego małżeństwem. W Tokio miano na myśli przystojnego Lidy.

W Addis-Abebie panują obyczaje orjentalne. Wysłano zatem do Tokio kurjera, który przywiózł z powrotem do Abisynji fotografje 50 piękności japońskich. Lidy zapalił się do jednej z nich, wyobrażającej p. Masako-Kuroda, córkę wicehrabiego Hiroski-Kuroda. Ona albo żadna! — zadecydował.

W końcu lutego r. b. Lidy wyjedzie do Tokio, wioząc ze sobą liczne dary zaręczynowe: kość słoniową, złoto, platynę. Ślub odbędzie się w Addis-Abebie według rytuału koptyjskiego. Tak więc miłość i polityka podały sobie ręce w sprawie zbliżenia między oddzielonemi przez morza i oceany krajami.

LUTY.

Luty, zwany po łacinie „Februarius“ od „februare“ — oczyszczać. jako, że u dawnych rzymian poświęcony był uroczystościom oczyszczającym, przeszedł różne koleje. W najstarszym kalendarzu rzymskim luty był dwunastym miesiącem z rzędu, dopiero po pierwszej reformie kalandarza przez Juljusza Cezara stał się drugim miesiącem w roku. Dwa razy zabierano lutemu po jednym dniu na korzyść innego miesiąca, a tem samem stał się ten miesiąc krótszym od innych miesięcy.

Miesiąc ten jest ubogi w święta kościelne. Mamy jedynie (2.II.) święto Matki Boskiej Gromnicznej, zwane też świętem Oczyszczenia N. Marji Panny lub świętem Ofiarowania Pana Jezusa. Obchodzono to święto już w drugiej połowie V wieku w Jerozolimie procesją z zapalonemi świecami. Według innych źródeł powstało to święto w Rzymie jako przeżytek pogańskich uroczystości na cześć bożków Pana i Plutona, kiedy to urządzano pochody z pochodniami i rozmaite zabobonne oczyszczenia. Dzisiaj w dniu święta Matki Boskiej Gromnicznej kapłan święci świece woskowe ,czyli gromnice. które dla ludu naszego mają wielkie znaczenie.

W tym roku z powodu krótszego okresu karnawałowego ,na dzień 14 lutego przypada popielec. Znana jest ceremonja kościelna w tym dniu, kiedy to kapłan posypuje głowy wiernych popiołem, przypominając im znikomość życia doczesnego. Środa popielcowa rozpoczyna okres wielkiego postu.

Luty jest zazwyczaj porą ostrej zimy. Ale cieszy to rolników, kórzy wierzą, że: „gdy bróz w lutym ostro trzyma — wtedy jest niedługa zima“. Z drugiej strony zaś: „gdy na Gromnicę z dachów ciecze — zima długo się powlecze“. Jest zwyczaj w dniu św. Agaty (5.II.) święcenia soli, ponieważ „sól św. Agaty, broni od ognia chaty“ Pod koniec miesiąca (24.II.) przypada dzień św. Macieja, apostoła. Lud wiejski z ciekawością obserwuje pogodę w tym dniu, kierując się przysłowiem: „św. Maciej zimę traci, albo ją bogaci. „Ciepła“ pogoda z końcem lutego nie zawsze zwiastuje wiosnę, gdyż często jeszcze w marcu panują dokuczliwe zimna lub zawieje śnieżne.

———oOo———

WYSOKOSC OPŁAT UBEZPIECZENIOWYCH ZA SŁUŻBĘ DOMOWĄ.

Wbrew dotyczącym pogłoskom, wysokość opłat z tytułu ubezpieczenia służby domowej nie została jeszcze ustalona. Sprawa ta zdecydowana zostanie w ciągu najbliższych dni.

Należy zaznaczyć, że oprócz dotychczasowej opłaty na ubezpieczenie chorobowe, składka ubezpieczeniowa za służbę domową obejmie również ubezpieczenie emerytalne, oraz ubezpieczenie od wypadku.

———oOo———

POLSKI SPIRYTUS W SZANGHAJU

DO Szanghaju zawinął pierwszy statek nowej linji morskiej Gdynia — Daleki Wschód. który na swym pokładzie przywiózł pierwszy transport polskiego spirytusu, obejmujący 40.000 litrów, zakupionych w Polsce przez jedną z poważniejszych firm szanghajskich.

Wypadek ten wywołał żywe zainteresowanie w miejscowych kołach przemysłowo - handlowych. Jest nadzieje, że eksport polskiego spirytusu do Chin będzie się stopniowo zwiększał.

GMACH URZĘDU POCZTOWEGO W SOSNOWCU

S..nie na placu kolejowym, obok izby przem.-handlowej.

Budowa rozpoczęta zostanie z wiosną b. r.

Sprawa budowy gmachu pocztowego w Sosnowcu, aktualna zgórą już od dwuch lat, weszła z wiosną ub. roku na realne tory.

Dzięki staraniom magistratu sosnowieckiego i sfer gospodarczych, a przedewszystkiem izby przemysłowo - handlowej, ministerjum poczt i telegrafów zdecydowało się przystąpić do budowy gmachu. Wyasygnowano już na ten cel odpowiedną sumę, sporządzono plany, wybrano plac pod budowę (kolejowy) przy ul. Pilsudskiego i poczyniono wstępne prace. Budowa miała się rozpocząć w czerwcu, tymczasem minął lipiec, sierpień, wreszcie wrzesień, a o budowie ani słychu.

Jak się okazało, w lipcu 1933 roku minister poczt i telegrafów wstrzymał decyzję budowy poczty w Sosnowcu, co nastąpiło w związku z pertrakcjami z polską akcyjną spółką telefoniczną (P.A.S.T.). w sprawie przejęcia przez zarząd telefonów w Zagłębiu Dąbrowskim.

Jak to już donosiliśmy, **z dniem 1 ma.ca ur. ministerjum poczt i telegrafów przejme w Zagłębiu Dąbrowskiem telefony od P.A.S.T.-a zautomatyzuje je i połączy Zagłębie ze Śląskiem.** Centrala telefoniczna mieścić się będzie w budynku P.A. S.T. przy ul. Małachowskiego. Ponieważ w projektowanym gmachu poczty przy ul. Piłsudskiego przewidywane było również pomieszczenie dla centrali telefonicznej, co oczywiście w znacznym stopniu podwyższało kosztorys budowy, ministerjum. mając już lokal na centralę — zaniechało budowy kosztownego gmachu i postanowiło sprawę tę załatwić w inny sposób. Powody. które skłoniły p. ministra poczt i telegrafów do zaniechania budowy gmachu pocztowego w Sosnowcu trzymane były przez dłuższy czas w tajemnicy i dlatego nie mieliśmy o tej sprawie dokładnych informacyj.

Dn. 28 października ub. roku odbyła się w magistracie sosnowieckim konferencja, z udziałem: **kom Kuźniaka,** przedstawiciela dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie **inż. Gostwickiego,** kierownika oddziału budowlanego ministerjum poczt **inż. Szpaczyńskiego,** kierownika wydz. budow. krakowskiej dyrekcji poczt **inż. Kliwara** i nacz. urzędu pocztowego w Sosnowcu **p. Gerasa.**

Na konferencji tej wysuwano projekt rozbudowy dotychczasowego urzędu pocztowego, lub też rozszerzenia urzędu w innych wynajętych lokalach. Koszt jednak wynajęcia i urządzenia lokalu nie może przekraczać 100.000 zł. Projektowano następujące lokale: domy kolejowe przy ul. Piłsudskiego 10, domy po komorze celnej przy ul. 3 maja. **Kom. Kuźniak** oświadczył wówczas, że wydatek 100.000 zł. na rozszerzenie urzędu pocztowego w innym lokalu będzie zupełnie niecelowy, bo nie rozwiąże potrzeb urzędu, który z roku na rok się rozwija. Jedynem wyjściem będzie budowa gmachu, przeznaczonego wyłącznie dla poczty na placu kolejowym między gmachem izby przemysłowo handlowej a domami kolejowymi (vis a vis towarzystwa sosnowieckiego) albo na rogu ulicy 3 maja i Małachowskiego przy budynku centrali telefonicznej P.A.S.T. Przedstawiciele ministerjum i dyrekcji poczt i telegrafów podzielili zdanie kom. Kuźniaka, przyczem wyrazili pogląd, że gmach poczty winien stanąć na placu kolejowym obok izby ... - handlowej. **Projekt magistratu, przedstawiony p. ministrowi poczt i telegrafów, uzyskał aprobatę.**

W dniu 26 grudnia ub. roku magistrat wysłał do ministerjum pismo z prośbą o przystąpienie do budowy. na które nadeszła odpowiedź w dn. 11 stycznia, **że z wiosną br. dyrekcja poczt przystępuje do budowy poczty w Sosnowcu, a następnie, że czynione są już starania w ministerjum komunikacji o nabycie placu kolejowego pod budowę gmachu.** W przyszłym tygodniu kom. Kuźniak bawić będzie w tej sprawie w Warszawie. Koszt budowy, według prowizorycznych obliczeń, wynosić będzie około 200.000zł.

Wybuch naboju górniczego

pod mieszkaniem b. dozorcy kopalni w Dąbrowie

Onegdajszej nocy, mieszkańcy ul. Szkolnej w Dąbrowie zaalarmowani zostali głośną detonacją, spowodowaną jakimś materjałem wybuchowym.

Po pewnym czasie okazało się, że nieznany osobnik zakradł się pod mieszkanie **b. dozorcy kopalni p. Leona Skiby** (ul. Szkolna) i położywszy na parapecie okna górniczy nabój wybuchowy podpalił go i zbiegł w ciemnościach nocy.

Wybuch był tak silny że spowodował wyrwanie całego okna wraz z futryną. Wybuchowi towarzyszył tak głośny huk, że niemal wszyscy mieszkańcy tej ulicy zerwali się z łóżek na równe nogi.

Wypadku z ludźmi nie było, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, gdyż przy oknie nikt z domowników p. Skiby nie spał.

Zachodzi podejrzenie, że wypadek ten był zwykłą zemstą.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawcy nikczemnej zemsty.

Zatrudnienie nowej partji bezrobotnych.

Nowe kamieniołomy w Bolesławiu.

Dzięki uzyskaniu niewielkiego kredytu, w tych dniach znajdzie zatrudnienie około 80 bezrobotnych z gminy Bolesław przy eksploatacji kamienia w nowych kamieniołomach na terenie gminy bolesławskiej.

Kamień użyty będzie na konserwację szosy państwowej od Bolesławia do Strzemieszyc, tj. do granicy pow. będzińskiego. W ten sposób ogólna ilość zatrudnionych osób przy kamieniołomach na terenie powiatu olkuskiego, sięgać będzie 210 ludzi.

Kolonie zimowe dla dzieci z Dąbrowy i Będzina

W ciągłej trosce o najuboższą dziatwę, pragnąc umożliwić jej spędzenie feryj świątecznych w możliwie najlepszych i najmilszych warunkach zorganizował zarząd Z. P. O. K. w Dąbrowie, przy pomocy subwencji z wojew. komitetu opieki społecznej, oraz komitetu fundu szu pracy — kolonje zimowe w Okradzionowie i półkolonje w szkole nr. 9.

Na kolonjach w Okradzionowie bawiło 34 dziewczynek w wieku szkolnym, z Dąbrowy i 22 z Będzina

Kolonje prowadziły **p. Lucyna Sikorzanka i G. Markówna.** Pod ich troskliwą opieką otrzymywały dzieci 4 razy dziennie obfity i smaczny posiłek, po obiedzie wypoczywały, a resztę dnia spędzały na swobodzie na grach i zabawach. Notowano przyrost na wadze od 500 gr. do 3.500 gr.

Kierownictwo półkolonji spoczywało w doświadczonych rękach **p. M. Dławichowskiej.** Korzystało z nich 20 dziewczynek w wieku od 7 — 14 lat. Dostawały śniadanie. obiad i podwieczorek. Czas między posiłkami spędzały dzieci na zabawach w lokalu szkoły, lub na spacerach z saneczkami.

Organizacyjne zebranie

komitetu funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą

Około 1.200.000 dzieci naszych rodaków, przeważnie rodzin pracowniczych znajduje się za granicami naszego Państwa, gdzie ta poważna część armji naszej młodzieży jest bądź to pozbawiona zakładów naukowych, bądź też napotyka na poważne trudności w wychowaniu obywatelskiem i ojczystem.

Społeczeństwo, doceniając ważność sprawy jaką jest wychowanie młodzieży, organizuje rokrocznie w całym kraju komitety, mające na celu niesienie pomocy dzieciom polskim zagranicą. W związku z tem onegdaj w sali rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się organizacyjne zebranie komitetu funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą.

Zebranie zagaił i przewodniczył **prez. Kaczkowski,** sekretarzował **nacz. Dudziński.** Zebrani wybrali komitet wykonawczy, w skład którego weszli **pp.: przewodniczący — prez. Kaczkowski, wiceprzew. — dyr. Sierko, sekr. nacz. Dudziński, inż. Zawadzki, wiceprez. Trzęsimiech, Moneta, dr. Mitelman i Skibiński i Englert.**

Następnie powołano do życia sekcję propagandową z **dyr. Walewskim** na czele i zbiórkową z **prof. Jabłońskim** na czele.

KRONIKA

KALENDARZYK

Luty
1
Czwartek

Dz Ś: Ignacego biskupa
Jutro NMP. Gromn.
Wschód słońca: 7.00
Zachód słońca: 16.16

RADJO

WARSZAWA.

Czwartek, 1 lutego.

7.00. Sygnał czasu. 7.05. Gimnastyka 7.20. Płyty. 7.35. Dz. poranny. 8.00 Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy. Polsk. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.35. 13-ty koncert szk. z Filh. Warsz. 14.00. Dz. południ. 15.25. Wiad o eksporcie polsk. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Koncert ork. jazzowej. 16.40. Odczyt p. t. Odpowiedzialność honorowa kobiet 16.55. Recital śpiew. 17.20. Koncert kameralny. 17.50. Nowiny roln. 18.00. Program robót z Funduszu Pracy na rok 1934. 18.20. Słuch. z Krak. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Przem. p. Prezesa Akademji Literatury Sieroszewskiego ku czci P. Prezydenta Rzeczypospolitej. 19.40. Kom. śniegowy. 19.43. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00 Myśli wybrane. 20.02. Koncert wieczorny. 21.00. Skrzynka poczt. 21.15. D. c. koncertu. 22.00. Muzyka lekka. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Czwartek, 1 lutego.

7.00. Aud. por. z Warsz. 8.00. Tr. z Poznania. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Tr. z Warsz. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Płyty. 12.30. Tr. z Warsz. 15.20. Kom. gospod. 15.25. Tr. z Warsz. 16.55. Recital śpiew. 17.20. Koncert z Warsz. 17.50. Płyty. 18.00. Odczyt z Warsz. 18.20. Słuchowisko z Krak. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Feljeton sport. 19.25. Tr. z Warsz. 19.40. Kom. śniegowy. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 21.0. Prof. Ligoń odpowiada na listy. 21.155. D. c. koncertu z Warszawy. 22.00. Muzyka tan. 23.00. Tr. z Warszawy.

—oOo—

Z Kielc.

(k) **Leon Wyrwicz.** Niezrównany mistrz i siewca humoru. Leon Wyrwicz wystąpi gościnnie jedyny raz w naszem mieście w dniu 7 lutego br. w sali teatru polskiego o godz. 8.30 wieczorem. Będzie o nielada atrakcją dla naszego grodu, tembardziej, że Leon Wyrwicz urozmaica wieczór kilkoma nowemi monologami. A wzniosły cel przedstawienia jak zasilenie funduszów na wdowy i sieroty po zmarłych i poległych policjantach przyczyni się niezawodnie do uświetnienia tego ze wszech miar godnego poparcia widowiska.

Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 3 złotych.

(k) **Dziecko udusiło się kluskami z kartofli.** W osadzie Waśniów, pow. opatowskiego, Słotkiewicz Józef, liczący 1 rok i 7 miesięcy, w czasie spożywania obiadu udławił się kluskami z kartofli, wskutek czego zmarł.

(k) **12-letni chłopiec zawodowym złodziejem.** Kupczyk Wincenty, zam. w Kielcach przy ul. Leszczyńskiej nr. 12, zameldował, że onegdajszej nocy złodziej urwał kłódkę, na którą była zamknięta budka wodociągowa miejska przy ul. Domaszowskiej, z której skradł mu rękawiczki skórkowe, szczotkę do butów, nóż i zeszyt, wartości 6 złotych.

Ustalono, że kradzieży tej dokonał 12-letni Chrzan Czesław, zam. przy ul. Domaszowskiej nr. 27. Federman Abram, zam. w Kielcach przy ul. Piotrkowskiej nr. 61, zameldował, że w czasie postoju z wozem na placu Marszałka Piłsudskiego, skradziono mu 3 metrowy łańcuch..

Ustalono, że kradzieży tej dokonał również Chrzan Czesław wraz z drugim nieznanym chłopcem, który wspomniany łańcuch sprzedali jakiemuś wieśniakowi za 20 groszy i pieniędzmi podzielili się.

Chrzana Czesława zatrzymano do dyspozycji władz sądowych.

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Czwartek, dn. 1 lutego o godz. 20.15 „Panowie w nowych kapeluszach" Ceny miejsc 1 zł. i 50 gr.

Piątek, dn. 2 lutego o godz 16 m. 15 „Panowie w nowych kapeluszach" po cenach zniżonych.

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Piątek, dn. 2 lutego o godz. 20. m. 15 „Lekarz na rozdrożu" po cenach zniżonych.

. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80

———oOo———

1. Nagły wypadek w domu może się zdarzyć każdej chwili. Dlatego każdy powinien mieć u siebie płyn Germatol Dr. Dobrzańskiego, który posiada potrójne działanie: dezynfekuje, leczy i goi.

———oOo———

NOWE WŁADZE KOMITETU MIEJSKIEGO L.O.P.P. W SOSNOWCU.

Na ostatniem posiedzeniu zarząd komitetu miejskiego LOPP w Sosnowcu, wybrany na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu delegatów kół w dniu 25 bm. ukonstytuował się, jak następuje: prezes inż. Waligórski Stanisław, wiceprezes inż. Ligęza Michał, II wiceprezes rtm. Engelking Edward, skarbnik Piekarczyk Jan, sekretarz Antonowicz Eugenjusz, referent opl. prof. Niweliński Aleksander, referent opg. Margosz Ryszard, członkowie: inspektor Luchowiec Stanisław, inż. Smogorzewski Jan.

Na posiedzeniu rozpatrzono plan pracy na najbliższy okres czasu oraz przydzielono odpowiednie działy pracy poszczególnym członkom zarządu.

———oOo———

INFORMACYJNE ZEBRANIE W SPRAWIE USTAWY SCALENIOWEJ W BĘDZINIE.

Staraniem dzielnicowych sekcyj BBWR z Grzichowa, Małobądza, Nowy Będzin i śródmieścia odbyło się w sali „Piasta" informacyjne zebranie w sprawie ustawy scaleniowej o ubezpieczeniach. Referował poseł Konieczko. Sala była przepełniona. Referat wzbudził duże zainteresowanie i zadowolenie, gdyż wyświetlił sporo aktualnych zagadnień z ustawy, mającej wielkie znaczenie dla świata pracy.

Na prośbę zebranych oraz zarządów sekcyj poseł Konieczko przyrzekł w najbliższym czasie dać dalszy ciąg wyjaśnień wspomnianej ustawy.

———oOo———

— Osobiste. Dnia 27 ub. m. w kościele parafjalnym w Dąbrowie, ks. Prawda pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Michaliną Chmielówną, urzędniczką oddziału „Expresu Zagłębia" w Dąbrowie, a p. Józefem Stankowskim urzędnikiem fabryki Fitzner i Gamper w Dąbrowie.

— Akademja ku czci prezydenta Rzplitej w Sosnowcu. Staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego br. o godz. 12 w teatrze miejskim w Sosnowcu uroczysta akademja. Słowo wstępne wygłosi członkini Z. P. O. K. prof. St. Massalska. Część koncertową wykona młodzież szkół średnich.

Bilety (bezpłatne) jeszcze do nabycia w kasie teatru od g. 11 rano w dniu akademji.

— Przedstawienie na Pogoni. Koło kulturalno - oświatowe przy związku „Praca" w Sosnowcu wystawia w dniu 2 lutego o g. 6.30 wiecz. w sali ZZP. (Marjacka 1) wesołą 3 aktową komedję Fr. Zwilkońskiego p. t.: „Sprzedaje" „Kupuje" — pod kierunkiem p. A. Ciesiełka. Podczas przerw przygrywać będzie doborowy zespół symfoniczny. Ceny wejścia niskie.

— Zarząd ogniska OMP. im. St. Staszica w Sosnowcu, dziś o godz. 6 popoł. w lokalu Kuźnicy przy ul. Staszica nr. 33, urządza akademję z okazji imienin prezydenta Rzeczypospolitej. Wstęp bezpłatny. Uprasza się o liczne przybycie.

Z działalności L.M. i Kol. w Będzinie.

Z inicjatywy zarządu oddziału L.M. i Kol. w Będzinie odbyło się onegdaj w lokalu starostwa zebranie organizacyjne sekcji marynarki wojennej.

Posiedzenie zagaił prezes oddziału L. M. i Kol. **wicestarosta Izydorczyk**, przewodniczył obradom **Ppułk. dypl. Pyszora.**

Do zarządu sekcji zostali wybrani: **ppułk. Pyszora** — przewodniczący, **p. J. Strzelec** — wiceprzewodniczący, **naez. T. Herchold** — sekretarz i **A. Wójcik** — skarbnik.

Zarząd sekcji w najkrótszym czasie zajmie się urządzeniem szeregu imprez i zbiórką na rzecz funduszu obrony morskiej.

Z życia związku strzeleckiego, żeńskiego w Sosnowcu i przy hucie „Staszic"

Odbyło się roczne walne zebranie związku strzeleckiego oddziału żeńskie go Sosnowiec Miasto. Na zebraniu obecni byli: prezes powiatu p. Szenk i komendant powiatu por. rez. Z. Nowara i inż. Waligórski, p. Waligórska i M. Kasprzycka. Przewodniczyła p. M. Kasprzycka.

Po sprawozdaniach wygłoszonych przez ustępujący zarząd przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszły pp. Pierzchałowa, (prezeska) Ledwasowa, Łukaszewska, Hamankiewiczowa, Janikowa, Tobowa, Pośpiechówna, Halowa i Zubowiczowa.

Na zakończenie oddział Z. S. złożył przyrzeczenie strzeleckie (ślubowanie) na ręce komendanta powiatu Z. Nowary.

Odśpiewaniem I Brygady zakończono zebranie.

* * *

W hucie „Staszyca" odbyło się również roczne walne zebranie dwuch połączonych oddziałów Z. żeńskiego i męskiego. Przy udziale władz powiatowych pp. Szenka, Z. Nowary, Draganowskiego, Kasprzyckiej i por. Słusarczyka oraz miejscowego zarządu z prezesem Ptakiem i komendantem Gilem na czele. Zebraniu przewodniczył komendant Nowara.

Sprawozdania prezesa Ptaka i członków zarządu, skarbnika, sekretarza i referenta wychowania były treściwe, rzeczowo ujęte i zobrazowały prace za równo zarządu jak i komendy.

Po dyskusji jednogłośnie przez aklamację został wybr. zarz. ponownie ten sam.

Przemówienia wygłosili prezes Ptak, kom. z Nowara, prezeska pow. M. Kasprzycka, a wreszcie kom. Nowara.

Odśpiewaniem brygady zakończono zebranie.

Poszukiwany przez sądy

oszust dolarówek grasuje w okolicy Ogrodzieńca.

W dn. 18 stycznia odwiedził w Podzamczu, gm. Ogrodzieniec, **Stanisława Kijasa**, inteligentny osobnik, ubrany nieco po wojskowemu, jako kontroler dolarowy. Kijasowi przedstawił legitymację na nazwisko **Władysława Kotarbińskiego z Częstochowy (Florjańska 55)**, oraz upoważnienie banku spółdzielczego w Krakowie do kontrolowania dolarówek.

Po obejrzeniu wręczonej mu dolarówki z zadowoloną miną oznajmił gospodarzowi, że dolarówka jego wygrała około 500 zł i że trzeba dolarówkę posłać do Warszawy, skąd nadeślą Kijasowi czek na pieniądze. Sam zaadresował kopertę do głównej centrali kontroli papierów wartościowych i losów, którą następnie zapieczętował sześcioma pieczątkami lakowemi z literami M. S. i polecił wysłać listem poleconym. Za manipulację kontrolną pobrał zł. 4.24 gr. Gospodarza jednak nurtowały jakieś podejrzenia. Poszedł do policji w Ogrodzieńcu, a ta skomunikowała się z policją częstochowską. Istotnie, Kotarbiński jest mieszkańcem Częstochowy, lecz znanym jako oszust dolarowy i poszukiwany przez policję i prokuratora przy sądzie okręgowym w Piotrkowie.

Prawdopodobnie zamiast dolarówki, Kotarbiński włożył do koperty jakiś inny papierek.

W OBRONIE CZŁONKÓW KAS BRACKICH Z KOPALŃ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Onegdaj została przyjęta w min. opieki społecznej delegacja z kopalń Zagłębia Dąbrowskiego na czele z okręgowym sekretarzem centralnego związku górników J. Bielnikiem, który domagał się, by nabyte prawa przez robotników w kasach brackich zostały przez przemysłowców w całej rozciągłości honorowane. Poza ustnem uzasadnieniem słuszności pretensyj, J. Bielnik, imieniem wszystkich kas brackich Zagłębia Dąbrowskiego i imieniem centralnego związku górników złożył w ministerjum odpowiedni memorjał.

FATALNY STAN UL. PREZ. MOŚCICKIEGO W SOSNOWCU.

Delegacja mieszkańców ul. prez. Mościckiego i domów ZUPU. przy ul. Jagiellońskiej w Sosnowcu złożyła wczoraj na ręce komisarza miasta Kuźniaka memorjał, dotyczący opłakanego stanu wspomnianych wyżej ulic Jezdnia ulicy prez. Mościckiego jest tak fatalnie zbudowana, że urąga wszelkim najelementarniejszym wymogom higjeny.

W lecie wskutek tego tumany kurzu unoszą się w powietrzu, jak gdzieś na Saharze. O rozmiarach zaniedbania tych ulic wiadczy fakt, że w ciągu wiosny i lata nie można otwierać okien. Dodać należy na ul. prez. Mościckiego znajduje się jedna z największych szkół w Zagłębiu.

Dziatwa szkolna wskutek niemożności otwierania na wiosnę okien zmuszona jest przesiadywać w izbach niewietrzonych.

———oOo———

— Koncert chóru kościelnego. Chór kościelny parafji w Niebowz. N. M. P. w Sosnowcu urządza dnia 4 lutego w sali domu katolickiego (ul. prez. Mościckiego) wieczór wokalno muzyczny z bogato urozmaiconym programem. Początek o godz. 6 wiecz.

— Z życia związku oficerów rezerwy. Zarząd koła ZOR. w Sosnowcu podaje do wiadomości członków i podchorążych, że w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 11 rano w lokalu własnym (Warszawska 22) odbędzie się inauguracyjny wykład kpt. art. Solaka. Udział członków obowiązowy.

— Sekcja sceniczna przy stowarzyszeniu mężów katolickich w Sosnowcu w dniu 2 lutego o godz. 5 wiecz. w domu katolickim odegra najweselszą, karnawałową komedję ze śpiewami i tańcami p. t. „Trójka Hultajska" w 5 akt. J. Nestroja. Specjalne nowe dekoracje. Kostjumy stylowe, oraz zaangażowany zespół muzyczny.

— Odczyt w Kuźnicy na Dębowej Górze. Dnia 3 lutego o godz. 19 w lokalu Kuźnicy BBWR. na Dębowej Górze przy ul. Dębowej 26 wygłoszony zostanie referat prezes nacz. Nawrockiego na temat: „Nowa ustawa samorządowa". Wejście bezpłatne.

— Wyjaśnienie. W sprawozdaniu z manifestacyj w Będzinie z racji uchwalenia konstytucji, pominięte zostało nazwisko p. Fr. Rzadkowskiego, prezesa koła środowiskowego nauczycieli przy BBWR., który ze specjalnym apelem zwrócił się do młodzieży, wskazując na doniosły fakt historyczny.

— Popularne pogadanki higjeniczne W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbędą się następujące pogadanki: w piątek o godzinie 11 rano dr. med. St. Kołodziej „Alkoholizm i jego skutki"; w niedzielę o godzinie 11 rano dr. med. Adam Bilik „O tężyczce". Jaka jest przyczyna tak zwanych konwulsji u małych dzieci; w niedzielę, 11 lutego o godzinie 11 rano dr. med. D. Mayer „O mięsie i wędlinach i zatruciach włośniami (trychiny").

— Ciekawy odczyt w Czeladzi. Staraniem sekcji samorządowej przy kole BBWR. w Czeladzi, 2 lutego br. prof. K. Nawrocki z Sosnowca w sali kina „Czary" wygłosi odczyt na temat: „Ideologiczne podstawy nowej ustawy samorządowej". Początek o godz. 10 rano. Wejście bezpłatne.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU DETALICZNEGO KUPIECTWA W SOSNOWCU.

Onegdaj odbyło się zebranie informacyjne centralnego związku detalicznego kupiectwa chrześcijańsk. o przy udziale 170 osób. Przewodniczył zebraniu prezes **Strojny.** Szereg spraw najaktualniejszych zostało przez zebranych przyjęte. Między innemi sprawa bezprocentowej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej, zaprowadzenia kartoteki, oraz zorganizowanie przez zarząd „herbatki towarzyskiej" w dniu 4 bm. o godzinie 4 p. p. w lokalu własnym.

Na wniosek członka zarządu p. E. Meyerowej postanowiono otworzyć świetlicę dla członków.

W związku z uchwaloną nową konstytucją postanowiono wysłać pod adresem prezydenta Rzplitej i rządu, rezolucję następującej treści:

Kupiectwo chrześcijańskie na zebraniu ogólnem w Sosnowcu, przy udziale 170 osób, entuzjastycznie przyjęło nowo - uchwaloną konstytucję, w dn. 26 stycznia 1934 r. Jednocześnie kupiectwo chrześcijańskie składa hołd prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i rządowi.

——::0::——

— **Aresztowanie zwyrodnialca w Sosnowcu.** Policja sosnowiecka aresztowała wczoraj 30-letniego Stefana Łazarza, zam. przy ul. Kaliskiej 20 w Sosnowcu, z zawodu blacharza, który dopuścił się gwałtu na swej 14 letniej pasierbicy. Zwyrodnialec czynu tego dokonał podczas nieobecności żony. Dziewczyna opowiedziała matce o wszystkiem, matka złożyła zameldowanie policji, która Łazarza aresztowała i przekazała do dyspozycji sędziego śledczego.

— **Koszty utrzymania w Zagłębiu zmniejszyły się w styczniu o 3.07 proc.** W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyło się wczoraj posiedzenie komisji statystycznej, na którem ustalono, że koszty utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4-ch osób w Zagłębiu zmniejszyły się w styczniu, w porównaniu z grudniem ub. roku — o 3.07 proc.

——o0o——

Z Zawiercia.

(z) **Uroczyste nabożeństwo.** Dziś o godz. 10 ej rano w kościele parafjalnym, odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo z okazji imienin prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego. Organizacje proszone są o wzięcie udziału w nabożeństwie ze sztandarami.

Skazanie wybitnej komunistki
przez sąd okręgowy w Sosnowcu

W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko komunistce **44-letnie Józefie Schabowej z Dąbrowy** (Narutowicza 28).

Działalność tej komunistki rozciągnęła się daleko poza Zagłębie, a nawet granice państwa. Jako członkini komitetu okręgowego K.P.P., Schabowa brała czynny udział w zebraniach komunistycznych w Kłodnicy na niemieckim G. Śląsku, a następnie w Dąbrowie Górniczej, które miały na celu wywołanie strajków między funkcjonarjuszami i robotnikami kolejowymi.

Na podstawie rozesłanych za nią w kraju i zagranicą listów gończych, ujęto ją w Łodzi.

Schabowa, jak zdołano ustalić, przyjechała do Polski, aby wygłosić w różnych miejscowościach odczyty.

Unieszkodliwiono ją w samą porę a sąd **wymierzył jej trzy lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.**

Schabowa odbywa karę w więzieniu katowickiem.

Echa zastrzelenia złodzieja leśnego

Gajowy **Jan Siba** z nadleśnictwa Łysa Góra w powiecie zawierckim, patrolując lasy państwowe, natknął się na kłusownika i złodzieja leśnego **Antoniego Nowaka,** którego wezwał do zatrzymania się.

Między gajowym, a Nowakiem, wywiązała się gwałtowna walka.

Kłusownik, uzbrojony w siekierę, rzucił się na gajowego, ten zaś unikając śmiertelnego ciosu, strzelił z rewolweru i położył Nowaka trupem na miejscu.

Epilog tego zabójstwa, które wywołało swego czasu w powiecie zawierckim wiele wrzawy, rozegrał się wczoraj w sosnowieckim sądzie okręgowym.

Sąd, wyszedłszy z założenia, że gajowy Siba działał w obronie koniecznej, uwolnił go od winy i kary.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

P. Z. P. N. proponuje zniesienie ligi

Zarząd polskiego związku piłki nożnej uchwalił na onegdajszem posiedzeniu postawić na walne zgromadzenie PZPN, które odbędzie się 17 — 18 lutego wniosek w sprawie reformy systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski.

We wniosku tym zarząd PZPN. projektuje zniesienie ligi i powrót do systemu mistrzostw okręgowych w okresie wiosennym.

Po ukończeniu mistrzostw okręgowych odbyłyby się na jesieni mistrzostwa międzyokręgowe, początkowo w grupach a następnie w puli finałowej.

Do rozgrywek międzyokręgowych z Krakowa i Warszawy weszłyby po 3 drużyny ze Lwowa, Śląska, Poznania i Łodzi po 2 drużyny, a z innych okręgów po jednej drużynie.

——)O(——

Kronika

✕ **Ogólnopolskie zawody narciarskie „Makabi" na Hali Boraczej.** W dniach 3 i 4 lutego odbędą się na Hali Boraczej ogólnopolskie narciarskie zawody „Makabi".

W związku z tem „Makabi" w Będzinie urządza wycieczkę na Halę Boraczą, pod kierownictwem p. Kłotka. Zbiórka na dworcu w Będzinie 2 lutego o godz. 10.28.

(z) **Walne roczne zebranie.** W dniu 4 bm. o godz. 10 w pierwszym terminie, a o godz. 10.30 w drugim terminie, w lokalu towarzystwa śpiewaczego „Lutnia" w Myszkowie odbędzie się roczne walne zebranie koła związku podoficerów rezerwy Rz. Pol. koła Myszków.

(z) **Regjonalna wystawa obrazów.** W dniu 2 bm. o godz. 12-ej w południe nastąpi otwarcie regjonalnej wystawy obrazów malarzy warszawskich, kieleckich oraz grupy malarzy zawierckich. Wystawa urządzona zostaje w domu p. S. Holenderskiego, w budynku po urzędzie skarbowym w Zawierciu przy ul. 3 maja 21. Protektorat nad wystawą przyjęli: starosta Konopacki, komisarz miasta Szczodrowski, dowódca PKU. płk. Grzebień oraz prezes p. S. Holenderski. Udział w wystawie biorą z Warszawy p. A. Królikowski i Bargiełówna, z Kielc: A. Wolińska, W. Bednarski. A. Weinzetel i A. J. Zaremba. Z grupy malarzy zawierckich udział biorą pp. Dowmunt, Palma Marczewski i Jaskólski. Rzeźbę wystawią dwaj zawiercianie, a mianowicie pp. Buehner i Henigsberg.

Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa w Zawierciu, to też spodziewać się należy, że społeczeństwo powiatu zawierckiego, nie pominie okazji zobaczenia szeregu pięknych prac malarzy polskich.

(z) **Ukarani przez starostwo.** Starostwo powiatowe w Zawierciu orzeczeniem karnem w drodze administracyjnej ukarało Stanisława i Feliksa braci Czerwików z Pohulanki, gminy Żarki za najście na dom Jana Ochockiego i wybicie szyb w oknie, po 6 dni bezwzględnego aresztu, a Józefa Bąka, mieszkańca Myszkowa, za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego w Zawierciu oraz za posiadanie krótkiej broni palnej bez zezwolenia na łączną karę 100 złotych grzywny, a w razie nieściągalności na 14 dni aresztu.

——::0::——

Z Olkusza.

(ol) **Nabożeństwo w Ojcowie.** Ks. Wł. Jabłoński proboszcz sąspowski pod Ojcowem zawiadomił starostwo olkuskie, że z okazji imienin p. prezydenta Rzplt. Polskiej, odprawione zostanie w dn. sięjszym uroczyste nabożeństwo.

(ol) **Zabawa na wpisy dla niezamożnych uczenic.** W sali p. Bobrzeckiego w Olkuszu, odbędzie się dzisiaj zabawa taneczna na wpisy dla niezamożnych uczenic gimnazjum żeńskiego w Olkuszu, urządzona przez patronat rodzicielski. Impreza warta poparcia.

91

WAMPIR W SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

Twarz jej przytem zasępiła się jeszcze bardziej.

Spojrzenie badawcze jakby mówiło.

— Kto wy jesteście?

Hrabina zrozumiała to i, stojąc jeszcze, odpowiedziała na to nieme pytanie:

— Nazywam się hrabina de Roncerny, a oto moja córka Marta.

Julja Tordier zlekka skłoniła głową i nowym gestem, mniej już sztywnym, zaprosiła przybyłe, ażeby usiadły.

— Czemu do zawdzięczenia mam zaszczyt wizyty pań?

— Zaraz to pani wytłumaczę — odparła hrabina. — Córka moja kształci się na pensji w Boissy-Saint-Leger, u pani Gevignot...

— A! — rzekła tylko Garbuska bardzo zaintrygowana, nie domyślając się wcale, do czego zmierza ta dama.

Hrabina ciągnęła dalej:

— Na tej samej pensji pani ma córkę...

Julja skinęła potakująco.

Teraz Marta zabrała głos:

— Helena była i jest jeszcze moją przyjaciółką, proszę pani, moją najlepszą przyjaciółką a raczej moją jedyną przyjaciółką... Kochamy się... Kochamy się jak siostry...

Błyskawica wypadła ze źrenic Garbuski. Brwi się jej zmarszczyły. Wargi zacisnęły.

Słowa, które usłyszała, uczyniły ją niedowierzającą.

Ktokolwiek kochał jej córkę, stawał się dla niej temsamem podejrzanym.

XIX.

Pani de Roncerny zbyt była inteligentna, aby nie odgadnąć znaczenia tej nagłej zmiany na twarzy Garbuski.

Skinęła niedostrzegalnie na Martę, aby jej nakazać milczenie i sama się odezwała:

— Rzeczywiście, córka moja ma dla panny Tordier szczerą sympatję prawdziwą przyjaźń. Wiadomo pani, że uczucia pensjonarek często bywają trwałe, co się chwali tym, które ich doznają i nie zapominają...

Garbuska milczała.

Na twarzy jej nie drgnął ani jeden muskuł.

Zdawaćby się mogło, że nie dosłyszała słów, wyrzeczonych przez hrabinę, która, jak łatwo zrozumieć, czuła się wielce zakłopotana. W jaki sposób ta istota dziwna, odrażająca, widocznie usposobiona wrogo, w jaki sposób przyjmie zaproszenie, z którem ona wystąpi? Zapewne bardzo źle. Jednakże trzeba było spełnić powzięte postanowienie. Hrabina mówiła też dalej:

— Dowiedziałam się o strasznym ciosie, który ugodził obie panie... Strata męża i ojca ukochanego jest dla żony i dla dziecka najokrutniejsza z boleści. Z całej duszy żałuję pani, jak i Heleny. Biedne dziewczę głęboko zostało dotknięte tą śmiercią... Widziałam ją...

— Aha! — przerwała żywo Julja Tordier — pani ją widziała?

— Tak.

— Kiedy?

— Kilka dni temu, gdy jeździłam po Martę do Boissy-Saint-Leger. W chwili odjazdu przyszła się pożegnać ze swą przyjaciółką. Widziałam, że jest nietylko smutna, bardzo smutna, co jest zupełnie naturalne, ale bardzo cierpiąca jest... nawet chora. Zapewniam panią, że na widok tej łagodnej i ślicznej twarzyczki, tak pobladłej skutkiem bólu moralnego i cierpienia fizycznego, doświadczyłam ciśnienia serca, jak gdybym zobaczyła cierpiącą moją własną córkę i zupełnie odtąd podzielam sympatję Marty dla panny Heleny.

Garbuska, teraz zgoła już niedowierzająca, nie odpowiadała wcale, lecz błysk okrutny jej źrenic coraz bardziej się uwydatniał.

Pani de Roncerny mówiła dalej:

— Wtedy Marcie przyszła myśl, ażeby przyjaciółkę na czas pewien wyrwać z tych zmartwień, a przynajmniej spróbować, czy się to nie uda...

Zgodziłam się najzupełniej i właśnie przychodzimy panią prosić, aby pani zechciała pannie Helenie, dla dobra jej zdrowia, pozwolić, iżby opuściła pensję i przyjechała do nas, do naszej willi w Petit-Bry, przynajmniej choć na tydzień...

— A ja pani — dodała Marta składając ręce i wyciągając je do Garbuski z ujmującym ruchem — błagam panią, abyś przyjęła życzliwie prośbę, którą wyraziła moja matka...

Julja Tordier przez kilka sekund nic nie odpowiedziała, patrząc kolejno to na hrabinę, to na Martę, poczem odezwała się tonem oschłym i przykrym, zwracając się do pani de Roncerny.

— Dziękuję pani, jak powinnam, za jej zamiary... Wielki to zaszczyt chce pani sprawić mej córce, ale niepodobna, bym mogła zaszczyt ten przyjąć i zastosować się do życzeń pani.

d. c. n.

Ze srebrnego ekranu.

„Parada rezerwistów"

W dzisiejszych czasach zmartwień i trosk, jakie trapią każdego z nas dwie godziny oderwania się od smutnej rzeczywistości beztroskiego szczerego uśmiechu — to odpoczynek dla starganych nerwów.

Któż może nam dostarczyć takiej rozrywki? Któż, jeśli nie ulubieni nasi wesołkowie, artyści, obdarzeni talentem rozśmieszania do łez. Takimi artystami są Tola Mankiewiczówna, Adolf Dymsza, Władysław Walter i Stanisław Sielański. Oto kwartet na najwyższym poziomie sztuki komedjowej.

Wesoła ta czwórka popisuje się piękną grą w filmie „Parada rezerwistów", który wyświetlany jest obecnie w kinie „Zagłębie" w Sosnowcu.

—ooo—

Z wydawnictw

21 ZESZYT „NIEPODLEGŁOŚCI".

Opuścił prasę drukarską nowy 21 zeszyt dwumiesięcznika „Niepodległości", stałego wydawnictwa instytutu badania najnowszej historji Polski.

Zeszyt 21 przynosi dalszy ciąg artykułów o związku walki czynnej (gen. J. Stachniewicz: „Rady Główne Z. W. C.") oraz szereg fotografij oficerów związku, dokończenie szkicu biograficznego Władysława Pobóg - Malinowskiego o Józefie Montwill - Mireckim, urywek dziennika żołnierskiego Kostka Aleksandrowicza, Eljasza Czajkowskiego „Proces „Sokoła Odeskiego" i tajnych związków polskich w Odesie w latach 1894 i 1895, Cezarego Łagiewskiego „Wskrzeszenie samorządu" i Stanisława Roszkowskiego "W szeregach rosyjskich". Dalej p. Pobóg Malinowski w dziale dokumentów podaje dalszy ciąg przyczynków do historji ligi narodowej. Bogaty materjał historyczny zawierają Miscellanea. Dział sprawozdań podaje recenzje z wydawnictw wojskowego biura historycznego „Historja pułków polskich" oraz wydawnictwa Aleks. Kon. „Za 50 lat" i Tadeusz Święcki i Franciszek Wybult „Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania Państwa Polskiego.

Cena zeszytu pojedyńczego zł. 6, roczna prenumerata zł. 30.

Adres redakcji i administracji: Instytut badania najnowszej historji Polski, Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1, telefon 8—02—80 wewn 87.

—o0o—

HUMOR

FAŁSZYWA MONETA.

Panna Marysia, kupując coś w sklepiku, płaci fałszywą pięciozłotówką.

Sklepiczarka zwraca jej pieniądze, mówiąc:

— Przecież to fałszywa moneta. Jak można było przyjąć to i nie zauważyć?!

— Kiedy ja to dostałam pociemku! — usprawiedliwia się panna.

TO NIE TEN SAM.

Przed sądem staje jakiś osobnik, oskarżony o kradzież.

— Imię i nazwisko? — pyta sędzia.

— Józef Poniatowski!

— No, no! Słynne nazwisko! — dziwi się sędzia.

— Tak panie sędzio — odpowiada przestępca — ale musze zaznaczyć, że nie jestem tym Poniatowskim, którego pan sędzia ma na myśli.

DEWALUACJA.

— Co pan powie, panie Resenblum, na dewaluację dolara?

— Przepraszam, panie Kon, ale co to znaczy dewaluacja?

— Pan nie wiesz, co znaczy dewaluacja?

— Nie wiem!

— No widzi pan! To dlaczego pan się oburza, gdy ja się pytam?

— Bo ja nie wiem ,ale się przynajmniej nie pytam!

ZASWIADCZENIE.

Pewien, skazany na śmierć, bandyta zachorował na tyfus. Odwieziono go do więziennego szpitala. Gdy chory wyzdrowiał lekarz wydał mu świadectwo:

„Pacjent czuje się już zupełnie zdrów i bez szkody dla swego zdrowia może odcierpieć karę".

DODATEK KOBIECY

Do Naszych Czytelniczek!

Dążąc stale i konsekwentnie do podniesienia wartości naszego pisma Redakcja wprowadziła szereg Dodatków Tygodniowych, a między innemi i Dodatek, poświęcony sprawom kobiecym.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, jak wielką rolę odgrywa kobieta, jako matka, żona i gospodyni. Dlatego też uważaliśmy że sprawom kobiety, jej troskom i wszystkiemu coby ją obchodziło — powinniśmy poświęcić specjalny Dodatek.

Tą drogą właśnie chcemy się z Wami, Nasze Czytelniczki, porozumieć, bo pragnieniem naszem jest związać Was ściślej z naszem pismem, a nasze pismo z Wami. I dlatego też ufamy że znajdziemy u Was pełne zrozumienie naszych intencyj, że łamy Dodatku Kobiecego „Expresu Zagłębia" zapełnią się Waszemi artykułami, uwagami, radami, wskazówkami i listami.

Od dziś więc Dodatek Kobiecy oddajemy do Waszej dyspozycji, pewni, że zamierzenia nasze znajdą należyty oddźwięk.

Walczmy ze starością

Worki pod oczyma, to jeden z objawów przedwczesnej starości; starzejąca się i nieświeża cera oto przyczyna rozpaczy wielu pań, jeszcze młodych..

Ale czy niema już na to rady?

Nigdy nie jest dosyć powtarzać, że stan zdrowia, samopoczucie moralne oraz wszelkie znużenie, zarówno fizyczne, jak duchowe ,odźwierciadlają się na twarzy, odbijają się w jej wyrazie bruzdami i siecią zmarszczek, pokrywają świeżą doniedawna cerę.

Trzeba przedewszystkiem spać przynajmniej osiem godzin na dobę, jeżeli nie dziewięć, a już w końcu drugiego tygodnia będziemy się czuły znacznie bardziej rześkie i świeże.

Co się tyczy zapobiegania zmarszczkom przez miejscowe masaże, doprawdy trudno jest o praktyczną radę.

Większość kobiet nie zdobędzie się na konieczną cierpliwość, a nieumiejętnie nacierając worki pod oczami,można się jeszcze przyczynić do pogorszenia.

Gdy kuracja wewnętrzna, odpoczynek i masaż zawiodą, pozostają dwa środki: elektroliza w wypadkach mniej poważnych i wreszcie chirurgja estetyczna.

Każda jednak kobieta drogą pewnego rodzaju dyscypliny i dbałości o zdrowie oraz codziennej gimnastyki mięśni twarzy może zapobiec tworzeniu się worków pod oczami.

Wystarczy z całej siły zacisnąć powieki, a następnie otwierać je bardzo wolno, końce palców opierając na skroniach 15 razy. Przy tem ćwiczeniu należy pokryć twarz dobrą oliwą lub odżywczym kremem.

A nadewszystko starać się o spokój wewnętrzny i opanowanie: kobiety o zużytej i pomarszczonej skórze pod oczami są zazwyczaj nerwowe lub nadmiernie pobudliwe.

Trzeba być panią, nie niewolnicą swoich nerwów! A przedewszystkiem nigdy nie płakać.

Najgroźniejszym wrogiem miłości jest: atrament i łza. Piszcie mało i nigdy nie płaczcie.

Ślady łez i płaczu najlepiej usuwać przez przemycie powiek letnią wodą różaną. Na zakończenie jeszcze kilka pożytecznych wskazówek: co rano umoczyć tampon z waty w ciepłej jeszcze herbacie, może być pozostała od śniadania i zwilżyć nią powieki. Wieczorem używać w tym samym celu wody różanej.

To nawet nie będzie lekarstwo, ale zabieg profilaktyczny przeciw objawom znużenia i ustępującej młodości.

Myśli o kobiecie

Jeżeli chcesz być wyróżnioną, nie obmawiaj nikogo: jest to tak rzadka zaleta, że napewno zwróci uwagę wszystkich.

• • •

Mężczyzna wierniej strzeże cudzej niż swojej tajemnicy, kobieta — odwrotnie.

Rady i wskazówki

JAK PARZYĆ HERBATĘ?

Wiele gospodyń nie umie przyrządzać herbaty, a już nasze służące nie znają wcale różnicy między wodą gotowaną a gotującą się, to zaś jest przy naparzaniu herbaty najważniejsze. Herbata daje aromat dopiero przy stu stopniach, popularniej powiedziawszy, kiedy woda silnie się kłębi. Racjonalne naparzanie herbaty musi się odbywać w ten sposób: Łyżeczkę herbaty wsypuje się do wyparzonego wrzącą wodą porcelanowego czajnika i zalewa odrobiną wrzątku, nachylając tylko, a nie zdejmując sagana z wodą z płomienia, t. j. daje się tylko tyle wody, aby herbata była słabo przykryta. Po trzech minutach, w którym to czasie listki herbaty zupełnie się rozwiną, dolewa się wrzątku do pełna i stawia na parze znów na trzy do pięciu minut. Herbata zalana odrazu dużą ilością wody pływać będzie po wierzchu i nie odda swego aromatu, tak jak listki naprzód w małej ilości wody rozwinięte. O ile woda jest bardzo twarda trzeba ją przed naparzeniem przez parę minut dobrze gotować.

KONSERWACJA PODESZEW.

Skórę podeszew konserwuje się smarowaniem od czasu do czasu waseliną rozpuszczoną. Podeszwy raz na tydzień smaruje się pendzelkiem, maczanym w waselinie, co je bardzo utrwala. Waselina nasyca skórę, zabezpiecza i ochrania nogi od wilgoci. W ten sposób można hartować buty myśliwskie i na wieś.

Trzeba zaznaczyć, że buty, które wyschły i pokurczyły się od wilgoci albo od rzadkiego użycia, można odświeżyć, wieszając w dymie żarnowca zielonego, który rzuca się na rozżarzone węgle.

ODCZYSZCZENIE OBUWIA.

Odczyszczenie obuwia żółtego, mocno zabrudzonego trzeba zacząć od czyszczenia dobrą szczotką, która usunie brud, błoto i kurz. Następnie watą lub gałgankiem, nasyconym w benzynie pocierać kilkakrotnie skórę raz koło razu dopóki skóra nie odczyści się zupełnie. Kilkakrotne odczyszczanie wystarczy. Potem trzeba wziąć dobrą, żółtą pastę, natrzeć obuwie i wypolerować.

ZIMA a MODA.



Zima należy do najzdrowszych okresów roku dzięki czystości i przejrzystości powietrza Kurzu zimą niema wcale, a słońce potrafi grzać tak silnie, że nawet podczas największego mrozu można się opalić. Ubranie zimą powinno być lekkie ale ciepłe. Pończochy muszą być bezwzględnie wełniane, buciki o możliwie grubej podeszwie—wygodne i nie obcisłe. Pod spodem równie należy ubierać się ciepło. Wełniane kombinezony noszone na ulicy należy w mieszkaniu zdejmować. Rękawiczki na zimę najodpowiedniejsze są z wełny. Szyja powinna być okryta szalikiem. Oddychać należy nosem, żeby do płuc dostawało się ogrzane powietrze. Parogodzinny spacer jest nieodzownym warunkiem zdrowia, ale nie zastąpi on wakacji na tle pięknego krajobrazu górskiego. Przy obecnym rozwoju turystyki każdy prawie pracownik może sobie na taki luksus pozwolić. Na terenie zimowego sportu mądrze i racjonalnie skompletowana garderoba gra pierwszorzędną rolę. Wobec tego, że brzydkie rzeczy nie są tańsze od ładnych, wystarczy tylko dobrze zastanowić się, aby i sobie i bliźniemu sprawić przyjemność. Najwygodniejszym i najbardziej celowym strojem, umożliwiającym swobodę ruchów czy to podczas jazdy na lodzie, czy na saneczkach, lub nartach są spodnie. Spodnie prócz tego, że są wygodne, nadają sylwetce kobiecej wyraz smukłości i elastyczności. Najczęściej widzi się spodnie długie, do kostek, z dwiema głębokiemi kieszeniami na przodzie. Kolory dowolne: bronzowy, granatowy, zielony. Materjał: gruba wełna, sukno lub impregnowany trykot. Bardzo praktyczne są spodnie zaopatrzone na dole w gumową taśmę, z szelkami z tego samego co spodnie materjału. Najwygodniejsze są spodnie zapinane na bokach. Dla pan tęższych dobre są spodnie — spódnice, przypominającej raczej spódnicę. Nowością są spodnie krótkie, do kolan, zrobione w ten sposób, że można je dowolnie przedłużać, aż do długości zwykłych narciarskich spodni. Drugą niemniej ważną częścią garderoby sportowej są marynarki i kurtki. Te ostatnie bywają krótkie do pasa, przylegające do figury, zapięte na jeden lub dwa rzędy guzików. Niezmiernie twarzowe są kolorowe marynarki z zamszu, najczęściej ozdobione dużemi kieszeniami i szerokim paskiem. Trzecim niemniej ważnym i najbardziej dekoracyjnym rozdziałem garderoby sportowej są bluzki, jumpery, swetry, szaliki, rękawiczki i czapeczki.

Z POWSTANIA STYCZNIOWEGO.



BITWA POD WĘGROWEM 3. II. 1863 ROKU.



Starcia powstańców 1863 r. z Mosk alami.

W związku z unormowaniem przez Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników czynności Ubezpieczalni Społecznych przy załatwianiu roszczeń o zapomogi pośmiertne, przewidziane w art. 166 ustawy o ubezpieczeniu społecznem. Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu podaje do wiadomości ubezpieczonych treść tego artykułu:

1) Rodzinie, pozostałej po ubezpieczonym lub pobierającym rentę inwalidzką, należy się w razie jego śmierci jednorazowa zapomoga pośmiertna w wysokości miesięcznego zarobku, na podstawie którego zmarły był ostatnio ubezpieczony, z tem jednak zastrzeżeniem, że zapomoga ta nie może wynosić mniej niż 75 zł.

2) Co do kolejności osób uprawnionych do otrzymania jednorazowej zapomogi pośmiertnej, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 150 ust. 2.

Kolejność tych osób jest więc następująca:

1) małżonek pozostały przy życiu,
2) dzieci zmarłego,
3) wnukowie, którzy pozostawali na wyłącznem utrzymaniu zmarłego,
4) rodzice zmarłego,
5) dziadkowie,
6) wnukowie, którzy nie pozostawali na wyłącznem utrzymaniu zmarłego, —
7) rodzeństwo zmarłego.

Rodzina zmarłego robotnika, który posiadał przynajmniej jeden tydzień składkowy, zaliczony do ubezpieczenia zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznem, otrzyma zapomogę pośmiertną w wysokości najmniej 75 zł, a najwyżej 312 zł. nawet wtenczas, gdy robotnik w czasie od ustania ubezpieczenia w Ubezpieczalni Społecznej do chwili śmierci:

1) pozostawał bez zatrudnienia z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia, udowodnionej zaświadczeniami urzędu pośrednictwa pracy,
2) korzystał z zasiłku chorobowego ubezpieczalni społecznej,
3) pobierał rentę wypadkową w wysokości nie mniejszej niż 40 proc. renty pełnej (art. 139 ust. 1),
4) odbywał obowiązkową służbę wojskową.

Uzyskanie zapomogi pośmiertnej z tytułu ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych wyklucza możność uzyskania zapomogi z art. 166

Roszczenia o zapomogi pośmiertne mogą być wnoszone w Ubezpieczalni Społecznej, Oddziałach i Ośrodkach Leczniczych, przyczem przedkładane mają być między innymi dowodami zaświadczenia pracodawcy o wysokości zarobku zmarłego za ostatnie 4 kalendarzowe tygodnie zatrudnienia.

Wypłata zapomóg będzie uskuteczniana przez Ubezpieczalnię Społeczną zaliczkowo, a ostateczną decyzję co do przyznania zapomogi wydawać będzie Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników.

**DYREKCJA
UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ
W SOSNOWCU.**

PRZETARG

Dowództwo 2 p. a. l. Leg. w Kielcach zamierza oddać z dniem 1.4.34, w drodze przetargu nieograniczonego w dzierżawę:

**jeden sklep żołnierski w koszarach Poniatowskiego, oraz
jeden sklep żołnierski w koszarach Dyminy.**

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „oferta na dzierżawę sklepu“ należy składać do kwatermistrza 2 p. a. l. Leg. do dnia 26 lutego 1934 roku godzina 12 ta.

Przetarg na dzierżawę sklepów odbędzie się dnia 27 lutego r. o godzinie 12-tej w kancelarii kwatermistrza pułku w koszarach Poniatowskiego.

Do oferty należy dołączyć życiorys oferenta.

Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy rocznego czynszu składać za pokwitowaniem u kwatermistrza przy złożeniu oferty.

Dowództwo 2 p. a. l. Leg. zastrzega sobie prawo oceny i swobodnego wyboru oferenta.

Informacje co do warunków udziela oficer płatnik 2 p. a. l. Leg. codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt, oraz dni przedświątecznych) od godziny 12 do 13-ej, gdzie można również nabyć formularze ofertowe.

Dowódca 2 p. a. l. Leg.

Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości f-my „Teps“ Towarzystwo Eksploatacji Przemysłu Szklanego sp. z ogr. odp. w Strzemieszycach, Adwokat Zenon Chmielewski, zamieszkały w Dąbrowie Górniczej, przy ul. Sobieskiego 7, na mocy art. 501 i nast. K. H. wzywa wierzycieli upadłej firmy aby w przeciągu dni 40-stu stawili się przed syndykiem tymczasowym osobiście lub przez pełnomocników i oświadczyli z jakiego tytułu, w jakiej sumie są wierzycielami oraz złożyli syndykowi w miejscu jego zamieszkania lub w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie odbywać się będzie w obecności Sędziego — Komisarza między wierzycielami lub ich pełnomocnikiem a syndykiem w drodze kontradyktoryjnej w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu, przy ul. 1-go maja, w dniu 12 marca 1934 roku o godz. 9-tej.

Syndyk tymczasowy masy upadłości f-my „Teps“ Towarzystwo Eksploatacji Przemysłu Szklanego sp. z ogr. odp. w Strzemieszycach.

**Adwokat
ZENON CHMIELEWSKI.**

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

ABSOLWENT seminarjum nauczycielskiego udziela korepetycyj. Oferty do „Expresu“ pod „Nauczyciel“.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki. Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

KUPNO I SPRZEDAŻ

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach poleca firma Bracia Antczak. Sosnowiec. Nowopogońska 17

STEFANJA CHORZELSKA Sosnowiec. Piłsudskiego 14 parter tel. 10 85 poleca najświeższe kreacje paryskie: pasy, biustonosze, całości. Robota wykwintna.

ZGUBIONE DOKUMENTY

STANISŁAW WITUCKI zgubił legitymację wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu.

WŁADYSŁAW ZAJ zgubił książeczkę wojskową w Dąbrowie, wydaną przez P. K. U. Miechów. paszport wydany przez starostwo Olkusz.

SYLWESTER MUSIALIK zgubił zaświadczenie wojskowe wydane przez P. K. U. Będzin

SZCZERBA STANISŁAW zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

RÓŻNE

BIAŁY TYDZIEN

Białe towary po niebywale niskich cenach

M. Kępiński, Będzin

ZGUBIONY weksel na zł. 100 z podpisem Romana Makieły, unieważniam. Teofil Bilnik

BACZNOŚĆ cierpiący na przepuklinę! Nowy patentowy wynalazek. Przesuwna opaska przepuklinowa bez sprężyny lub gumy, która może być używana dzień i noc bez sprawienia jakich bądź przykrości nosi Nr. patentu 40077. Peloty tej opaski można w prawo lub lewo, w górę i dół i dokoła samej siebie przesuwać. Kto tę opaskę raz nosił nigdy nie będzie innej żądał. Jedną i tą samą opaskę można używać na prawą, lewą lub obustronną przepuklinę. Te opaski patentowe można u mnie nabyć tylko w piątek 2 lutego w Sosnowcu w hotelu Warszawskim a 4-go lutego w niedzielę w Mysłowicach w hotelu Francuskim od godz. 9 — 17 dla mężczyzn, Kobiet i dzieci. Jan Mrutzek z Król. Huty, Św. Pawła 7.

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych Sosnowiec. Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

WYNAJĄŁEM próżny sklep w Sosnowcu, dnia 19 stycznia 1934 r. przy ulicy Piłsudskiego Nr 70 u gospodarza Grinbauma, Hendel Tuchszneider

**Ogłaszajcie się
w „Expresie Zagłębia“.**

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.